Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 215 — Katowice, piątek 18-go września 1931 r. — Rok 30

Niepoczytalny Gdańsk.

W ostatnim czasie prasa polska szeroko opisuje i zajmuje się akcją szpiegowską, prowadzoną przez Gdańsk w Polsce. Wiadomości o aresztowaniu przez policję gdańską obywatela polskiego, porucznika rezerwy **Dyle, wrzuceniu go do kaźni więziennej i katowaniu go, a następnie namawianiu do wstąpienia na służbę szpiegowską przeciw Polsce, poruszyły głęboko sumieniem narodu polskiego.**

Trzeba bowiem pamiętać, że Gdańsk cały swój dobrobyt i dochody zawdzięcza Polsce, która płody swej ziemi wywozi głównie przez port gdański i przez niego też sprowadza wielkie ilości towarów zagranicznych do kraju. Rzecz zrozumiała, że fakt ten przysparza wolnemu miastu olbrzymich zysków. I trzeba naprawdę pruskiego zaślepienia, by nie widzieć zapewnienia swego dobrobytu jedynie w zgodnem współżyciu z Polską. **Gdańsk jednak od samego początku oderwania od Niemiec czyni wszystko, by odstręczyć Polskę od siebie i zniechęcić ją do utrzymywania jakichkolwiek z niem stosunków.** Już w roku 1920 w okresie krwawych zmagań się naszych z potęgą bolszewicką władze gdańskie przeszkadzały przewozowi amunicji dla armji polskiej, a dalej — ilekroć razy tylko zawijały po portu gdańskiego polskie okręty wojenne, do czego miały najzupełniejsze prawo, **nacjonalistyczne bojówki napadały na polskich marynarzy a prasa miejscowa niemiecka podnosiła krzykliwy alarm, że Polacy okupują Gdańsk.**

Żywo również stoją opinji polskiej przed oczyma niezliczone wypadki krwawych napadów na dzieci i obywateli polskich, **sprawców zaś tych ohydnych „popisów" władze gdańskie celowo nie chwytały, a jeśli już czasem staneli oni przed sądem, to wówczas w prowokacyjny sposób bywali uwalniani od wszelkiej winy!**

Do tragicznego łańcucha zdradliwych poczynań Gdańska wobec swej żywicielki — Polski, dochodzi na szeroką skalę rozwinięty, **system szpiegowski, stosowany za pośrednictwem policji gdańskiej przez Niemcy.** Istnieją dowody, że przeciwpolskiej robocie szpiegowskiej, wychodzącej z gdańskiego prezydjum policji, patronuje prezydent policji, niejaki radca **Froböss,** — właściwe kierownictwo zaś jej spoczywa w rękach dwóch komisarzy policyjnych: Fryderyka **Sowy** (prowadzącego oficjalnie dział kontroli obcokrajowców) i Oskara **Heile** (prowadzącego oficjalnie służbę rozpoznawczą).

Jak wygląda zbliska działalność obu tych panów, wystarczy przekonać się choćby z następującego, nader charakterystycznego faktu, jaki w swoim czasie miał miejsce. Oto z jednego z pułków polskich, garnizonujących na południu Rzeczypospolitej, zdezertował szeregowiec nazwiskiem **Rudolph,** skradłszy przytem z kancelarji swej kompanji jakiś nic nieznaczący i bynajmniej nie tajny dokument wojskowy, który — w jego przekonaniu — miał się dla niego stać źródłem sowitego zarobku z rąk obcego wywiadu. Szlakiem utartym przez wszystkie ciemne elementy, uciekające z Polski, **dezerter ów znalazł się w jakiś czas potem w Gdańsku,** gdzie zgłosił się w policji i został natychmiast przedstawiony Sowie. Pan „komisarz" przyjął go z dużem zadowoleniem. Rozpoczęły się badania **na temat stosunków w pułku, oraz na temat wszystkich wiadomości, jakie szeregowiec, który brał już udział w manewrach, może posiadać.**

Egzamin ten wypadł dla dezertera najwidoczniej korzystnie, gdyż **Sowa postanowił wyzyskać ten „nabytek" dla celów dalszego, planowego już prowadzenia szpiegostwa w Polsce.** Wysłał go następnie celem fachowego wyszkolenia szpiegowskiego na kurs ćwicz. „Stahlhelmu", po ukończeniu którego Sowa, zaopatrzywszy go w fałszywy paszport, pieniądze i instrukcje, wysłał ostatecznie do Polski. Szpieg skierował swe pierwsze kroki na teren bardziej mu znany, t. j. do Żywca. Tu wybrawszy odpowiedni moment, włamał się do biur P. K. U. i wykradł trzy paczki aktów, jakie mu wpadły w ręce. Z tym „łupem" — ruszył natychmiast w drogę powrotną do Gdańska. Jednak polskie władze bezpieczeństwa czuwały, a Sowie nie przyświecała, widać, tym razem gwiazda szczęścia. **Rudolph zdołał dojechać zaledwie do Tarnowskich Gór, gdzie go aresztowano.**

Z przytoczonych powyżej przykładów wynika niezbicie, że **Gdańsk nie jest niczem innem, jak tylko jawną forpocztą odwetowych Prus,** które dla ułatwienia swej zbrodniczej roboty przeciwpolskiej uwiły sobie tutaj gniazdo szpiegowskie. Nic też dziwnego, że **w takich denerwujących okolicznościach współpraca polsko-gdańska nie jest możliwa i Polska w imię własnego dobra zmuszona bedzie cały swój ruch handlowy skierować do Gdyni,** która już i tak w tej chwili góruje nad Gdańskiem pod względem przywozu i wywozu towarów do kraju względnie z kraju. Nie potrzebujemy uciekać się do instancyj międzynarodowych dla ukarania nieznośnego malca gdańskiego, **wystarczy tylko uderzenie go po kieszeni, a tem uderzeniem nie jest nic innego, jak skierowanie polskiego handlu do — Gdyni.**

Niemcy w Genewie umią się troszczyć o mniejszości

ale u siebie w kraju odmawiają im prawa do życia.

Genewa. PAT. Na pierwszej komisji zgromadzenia przystąpiono wczoraj do debaty nad sprawą sharmonizowania paktu Ligi Narodów z paktem Kelloga. Nad zagadnieniem tem pracował specjalny komitet, który przedstawił projekt poprawek do obecnego paktu Ligi w tym sensie, że będą wprowadzone do niej nowe zasady prawa międzynarodowego, ustalone w pakcie Kelloga a mianowicie wzbronienie wszelkiego rodzaju wojny. Przemawiało szereg mówców, m. in. delegat polski, który wypowiedział się za przyjęciem poprawek, przygotowanych przez specjalny komitet.

W 6 komisji politycznej przystąpiono do debaty nad tą częścią sprawozdania sekretarza generalnego, która dotyczy zbadania spraw mniejszościowych. Debata, jak wiadomo, ma miejsce corocznie w 6 komisji na żądanie przedstawiciela Niemiec. Minister spraw zagranicznych Niemiec Curtius przy tej sposobności wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że ilość skarg mniejszościowych, wnoszonych do Ligi, zwiększyła się znacznie w porównaniu z ub. rokiem. Mówca krytykuje dotychczasowy system ochrony mniejszościowej i uważa za konieczne zastosowanie jak najdalej idącej jawności w procedurze. Curtius reprezentuje znaną tezę niemiecką w tej dziedzinie i domaga się, by komitet 6-ty badający petycje mniejszościowe, częściej publikował wyniki swych prac.

Samolot pasażerski runął do głębokiego parowu,

grzebiąc w swych szczątkach cztery osoby.

Bukareszt. PAT. Samolot pasażerski Międzynarodowego Towarzystwa Żeglugi Powietrznej, lecąc z Białogrodu, spadł w pobliżu Turnu Severi. 6 osób, jadących samolotem, wśród których było 2 pilotów i 4 pasażerów, poniosło śmierć. Katastrofa wydarzyła się we wtorek o godzinie 19.30, ale dopiero następnego dnia rano miejscowi włościanie natrafili na szczątki samolotu, który spadł do głębokiego parowu. Na miejsce katastrofy udała się komisja, która przeprowadza dochodzenia.

Przyczyną katastrofy samolotu, należącego do Towarzystwa Międzynarodowej Żeglugi Powietrznej, była burza nie zwykłej siły.

Trafna ocena stosunków gdańskich przez obcokrajowca.

Bruksela. PAT. Dziennikarz belgijski Ambroise Got, piszący w „La Nation" o swych wrażeniach, odniesionych z podróży po polskim „korytarzu", tak podaje swe wrażenia o Gdańsku: „Gdańsk jest obecnie dzielnicą, gdzie wyznaczają sobie spotkanie pangermaniści wszystkich barw. Defilują tam „Nazis" w brunatnych koszulach, w kaszkietach na głowie i z pałkami w rękach. Organizują oni zebrania na placach publicznych, składając przysięgi i szkalując Polskę. Największym skandalem jest to, iż te manifestacje odbywają się codziennie pod ojcowskiem okiem Ligi Narodów i jej delegata hr. Grawiny, wyznaczonego dla „protegowania" Wolnego Miasta. Gdańsk, którego cała przyszłość leży w hinterlandzie, a więc w Polsce, i którego wszystkie wysiłki winny być skierowane w stronę rozwoju dobrych stosunków z Polską, staje się cytadelą supernacjonalizmu niemieckiego i centrem wszystkich intryg antypolskich. Senat jest tam w większości nacjonalistyczny i hitlerowski, urzędnicy zaś usposobieni w najdzikszym stopniu antypolsko. Zresztą nie są to Gdańszczanie, większość z nich przybyła z Niemiec i Wolne Miasto, znajdujące się pod kuratelą Ligi Narodów, przyznało im wspaniałomyślnie 10 procentową podwyżkę w pensjach. W całych Prusach hitlerowcom nie wolno ubierać się w uniformy, w Gdańsku jednak koszule brunatne przeważają". Przytaczając to, autor wskazuje, jaką rolę odgrywa dla Polski Gdynia. (Patrz artykuł wstępny. Red.).

Unieszkodliwienie niebezpiecznych komunistów w Warszawie.

Warszawa. PAT. W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa zlikwidowały akcję, prowadzoną przez centralny wydział wojskowy komunistycznej partji polskiej a skierowaną przeciwko armji polskiej. W toku dokonanych rewizyj wykryto obfity materjał, obciążający uczestników tej akcji. **Aresztowano 27 osób,** które zostały oddane do dyspozycji prokuratora. **Wśród aresztowanych znajdują się wybitni działacze komunistyczni: Leon Sikorski, Małecki, Majchrzak i Gordon.**

Polsko-litewska komunikacja na wokandzie Trybunału Haskiego.

Haga. (PAT.) Pierwsze posiedzenie Trybunału w sprawie polsko-litewskiej wypełniło przemówienie przewodniczącego komisji komunikacyjnej Dreyfusa, który przedstawił skutki ekonomiczne o znaczeniu międzynarodowem, wynikłe z zamknięcia linji kolejowej Landwarów — Koszedary oraz podkreślił zobowiązania wynikające z paktu Ligi.

Policja węgierska ściga zamachowca na pociąg.

Budapeszt. PAT. Policja budapeszteńska zwróciła się do władz policyjnych zagranicą z prośbą o aresztowanie **Martina Leipnika,** który jest poważnie podejrzany o dokonanie zamachu na pociąg pod Bia Torbagy.

TELEGRAMY.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. PAT. W środę, dnia 16 bm. odbyło się pod przewodnictwem premjera Prystora posiedzenie Rady Ministrów, na którem poza załatwieniem spraw bieżących, Rada Ministrów uchwaliła szereg projektów ustaw, m. in. projekt ustawy o nowelizacji przepisów postępowania karnego, projekt ustawy o opodatkowaniu piwa, projekt ustawy o opodatkowaniu wina i miodu syconego oraz trzy propjekty ustaw, związanych z programem akcji łagodzenia skutków bezrobocia.

Kto idzie do kina, musi złożyć ofiarę na bezrobotnych.

Warszawa. PAT. W związku z wszczętą akcją pomocy dla bezrobotnych, Związek właścicieli kinoteatrów po konferencji z komisarzem rządu miasta Warszawy, zdecydował własnowolnie obłożyć na powyższy cel podatkiem w wysokości 5 groszy do biletów w cenie do 1 zł. oraz 10 gr. do biletów droższych. Nie ulega wątpliwości, że publiczność, która może pozwolić sobie na rozrywkę w postaci kina, chętnie zniesie ten drobny dodatek, aby przyjść z pomocą bezrobotnym i ułatwić właścicielom kin ich akcję przez przygotowanie zawczasu odpowiedniego bilonu.

Odczyt w Warszawie o nowej konstytucji jugosłowiańskiej.

Warszawa. PAT. W klubie sprawozdawców parlamentarnych odbyło się posiedzenie polsko - jugosłowiańskiego porozumienia prasowego pod przewodnictwem redaktora **Giełżyńskiego.** Na posiedzeniu tem attache prasowy poselstwa jugosłowiańskiego Mares wygłosił odczyt o nowej konstytucji jugosłowiańskiej i nowej ordynacji wyborczej. W referacie mówca podkreślił ducha demokratycznego konstytucji oraz jej cel wzmocnienia jedności narodowej i państwowej.

Wojna między zwolennikami pokoju.

Berlin. PAT. Przed sądem w Berlinie rozpoczął się polityczny proces o obrazę czci wiceprezesa niemieckiej ligi pokoju **Küstera przez wykluczonego z ligi członka Hillera,** który wystąpił w prasie z zarzutem przeciwko lidze. M. in. Hiller utrzymywał, **że Herriot z wiosną 1925 roku za pośrednictwem socjalisty francuskiego Wiktora Bascha przekazał niemieckiemu pacyfiście Schwannowi 30, czy też 50 tysiecy franków,** za których „właściwe" zużytkowanie przyjął gwarancję prof. F. W. Foerster. Pozatem **jedna z pacyfistycznych organizacyj niemieckich otrzymać miała z funduszu Masaryka 100.000 marek złotych.** Nadto jako trzecie źródło dochodów ligi wymieniane są fundusze, **dostarczane przez pewne zagraniczne czynniki rządowe.**

Wydatki w przyszłym budżecie zostaną znacznie ograniczone.

Warszawa. Według wiarogodnych informacyj, należy oczekiwać, **że sesja budżetowa Sejmu nie będzie przyspieszoną** ze względu na to, że raczej przewiduje się zwołanie nadzwyczajnej sesji, zadaniem której byłoby załatwienie szeregu ustaw przygotowanych przez rząd, a w szczególności **ustaw, dotyczących bezrobocia.** Mimo to ministerstwo skarbu w szybkiem tempie uzgadnia z resortowemi ministerstwami poszczególne działy budżetu, przyczem punkt wyjścia stanowią sumy globalne, ustalone w drodze ostatnich zarządzeń oszczędnościowych.

Równocześnie zostanie uwzględniona zarysowana w ostatnim roku zdolność płatnicza podatników, wobec czego **należy przewidywać poważne zmniejszenie globalnej kwoty budżetu po stronie wydatków.**

Piękne marzenia

które — oby się rychło spełniły!

Budapeszt. (PAT.) „Pester Llöyd" zamieszcza wywiad z Herriotem na temat stanów zjednoczonych Europy. **Herriot oświadczył m. in., iż musi dojść do utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy.** Twierdzenie, jakoby Stany Zjednoczone Ameryki Półn. odnosiły się nieprzychylnie do tej sprawy, nie jest zgodne z prawdą, przeciwnie, według słów Kelloga i Boraha, Ameryka popiera projekt tego rodzaju stabilizacji stosunków europejskich. Mówiąc o Sowietach Herriot zaznaczył, iż **wierzy w prędki koniec ustroju sowieckiego,** który nastąpi drogą uznania prywatnej własności, **a wówczas Rosja stanie się członkiem stanów zjednoczonych Europy, które w ostatecznym wyniku usuną groźbę wojen, ustabilizują stosunki gospodarcze, uchylą obawy rewolucji, stwarzając dla Europy pomyślniejszą przyszłość.**

Rząd angielski ugiął się przed marynarzami

i przychylnie rozpatrzy ich postulaty.

Londyn. PAT. Agencja Reutera donosi w związku z objawami niezadowolenia wśród marynarzy eskadry atlantyckiej, że według informacyj, otrzymanych od oficera marynarki, przybyłego z bazy morskiej w miejscowości Inwergordon, sytuacja nie przedstawia się bynajmniej groźnie. Stosunki między oficerami i marynarzami są doskonałe. Dyscyplina utrzymana jest w całej pełni. Według wiadomości, otrzymanych z Portsmouth, we wszystkich portach panuje normalna sytuacja.

Londyn. PAT. Pierwszy lord admiralicji Austen Chamberlain oświadczył, że admiralicja zbadała sprawozdanie, otrzymane od komendanta floty atlantyckiej, dotyczące zajścia, związanego z obniżeniem żołdu pewnej kategorji marynarzy. Rząd — dodał Chamberlain — upoważnił admiralicję do wystąpienia z wnioskiem, mającym na celu przychylne rozpatrzenie omawianych w sprawozdaniu faktów, dotyczących materjalnego położenia marynarzy dotkniętych redukcją. Przemówienie Chamberlaina spotkało się z oklaskami na ławach postów Labour Party.

Wszelki ślad zaginął po lotnikach, lecących z Europy do Ameryki.

Berlin. PAT. Dotychczas niema tu żadnej wiadomości o zaginionych lotnikach Johansenie i Rodim, którzy przed kilku dniami podjęli lot z Portugalji do Ameryki. Na trasie ich lotu panuje już od 48 godzin nieustanna burza i wichura. Dwaj lotnicy amerykańscy, którzy rozpoczęli wczoraj poszukiwania zaginionego samolotu, powrócili bez żadnych wieści o lotnikach. Możliwe jest jeszcze, że aparat dotarł do wybrzeża amerykańskiego lub musiał wylądować w Nowej Szkocji i dotychczas odcięty jest od świata. Istnieje również przypuszczenie, że samolot mógł zbłądzić w kniejach kanadyjskich. Wszystkie nadbrzeżne stacje lotnicze otrzymały polecenie poszukiwania zaginionych. Oprócz licznych samolotów wojskowych i cywilnych, w akcji ratunkowej bierze udział 10 nadbrzeżnych parowców. Według dzisiejszej informacji prasy niemieckiej, samolot zaopatrzony był w benzynę na 60 godzin, w każdym razie jednak zapas ten wyczerpałby się już wczoraj o godz. 21.

—xox—

Tymrazem trzęsienie ziemi w Japonji nie wyrządziło szkód.

Tokjo. PAT. Okolice miasta nawiedziły silne wstrząsy podziemne. Dotychczas nie otrzymano żadnych wiadomości o jakichkolwiek szkodach.

W wieczonym przez pociąg autobusie znalazły straszną śmierć dwie osoby.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Na linji kolejowej Morawska Ostrawa — Czeski Cieszyn w miejscowości Szonów na Śląsku Cieszyńskim miała miejsce wczoraj poważna katastrofa kolejowa. **Pociąg zdążający do Czeskiego Cieszyna najechał na autobus, wiozący 4 osoby. Skutki katastrofy były straszne. Autobus wleczony na długości przeszło 70 metrów uległ zupełnemu rozbiciu. Dwie osoby znalazły śmierć na miejscu, dwie zaś ciężko ranne walczą ze śmiercią.**

Czeski generał przywódcą ruchu przeciwbolszewickiego?

Praga. PAT. Jak donosi „Czech", organizacja emigrantów rosyjskich na Dalekim Wschodzie zwróciła się do b. generała Gajdy, by stanął na czele nowego ruchu rosyjskiego antybolszewickiego. Gajda miał w zasadzie przyjąć ofiarowaną mu funkcję, jednakże wskazał na niezmierne trudności, jakie staną na drodze podczas praktycznego przeprowadzania akcji.

Włochy przyjęły do siebie dr. Pfriemera.

Wiedeń. (PAT.) Dr. Pfriemer wyjechał w nocy w towarzystwie najstarszego syna z Lublany do Włoch. Włoskie władze graniczne nie czyniły dr Pfriemerowi żadnych trudności przy przekraczaniu granicy. Prokuratorja austrjacka rozesłała za Pfriemerem listy gończe. Żona dr. Pfriemera powróciła z dziećmi z Grazu. Szef sztabu Heimwehry w Styrji mjr. Galian zbiegł na terytorjum Węgier. W Grazu aresztowano czterech były oficerów armji austrjackiej i jednego adwokata.

Nieme świadki tragedji lotniczej wyłowiono z morza.

Londyn. (PAT.) Dziś rano szalupa angielska wyłowiła szczątki samolotu. Jak stwierdzono, są to resztki monoplanu, na pokładzie którego lotnicy Cramer i mechanik Pakette usiłowali dokonać lotu z Nowego Jorku do Europy ponad Grenlandją. Od chwili lotu z Lerwick do Kopenhagi t. j. od dnia 9 września nie było o nich żadnych wiadomości.

Uczniowie strajkują, bo im się nie podobają profesorzy.

Santiago de Chile. PAT. Uczniowie szkół średnich i zawodowych, idąc śladem studentów uniwersytetu, rozpoczynają strajki oraz domagają się usunięcia dyrektorów i profesorów, niecieszących się ich sympatją. Ministerstwo oświaty zmuszone jest wysyłać specjalne komisje, celem zbadania sytuacji i naprawy anormalnych stosunków.

Cygańskie dziecko.

17) (Ciąg dalszy.)

Tomkowi leśnictwo wcale nie było w głowie. Pan wpadł w gniew i chłopakowi leśnictwo odebrał. Strata miejsca niewiele go obeszła, ale bał się ojca i nie wiedział, jak się tłumaczyć, a że go serce wiązało do Stawiska, postanowił do czasu zataić sprawę i pozostać w chacie sołtysa, dobiegając z niej do cmentarza i Marysi. Widział on niepodobieństwo ożenienia z powodu rodziców, ale mówił sobie, że ucieczę z dziewczyną, że się z nią gdzieś ukryje, a gdy wróci ożeniony, rodzice ich przyjąć będą musieli.

— A nie — dodawał w myśli — to pójdę służyć na kraj świata, ale jej nie porzucę.

W karczmie dowiedział się Tomko, że Stachowie mieli jakąś władzę nad sierotą, opiekę nad nią, i jak tylko tę wiadomość pochwycił, nazajutrz rano doleciał do ich chałupy. Stachowa go czekała, bo wiedziała dobrze, iż w końcu musi przyjść koza do woza. Skoro go zdala spostrzegła, zdała się bardzo zajętą i nuż z zimnemi garnkami chodzić od stołu do komina, od komina do stołu. Nie zobaczyła nawet niby, gdy Tomko wszedł do chaty.

— Dzień dobry, matko — rzekł trochę zmieszany chłopak, oglądając się dokoła.

— A to panicz! — zdziwienie udając, odezwała się stara. — Może wrota na pole zamknięte? Zaraz pójdę otworzyć.

— Nie, nie, nie trzeba — odparł siadając na ławie Tomko — ot, matko, powiedzcie mi, czy to wam krewna, czy chrzestna córka Marysia Cyganka?

— A co ona mi ma być? — ruszając ramionami, odparła stara — nic!

— A wy z nią żyjecie?

— Oto widzicie, matka nam ją przed śmiercią poleciła. Ale cóż wam do niej?

— Co mnie do niej?... — wybuchnął chłopak. — Tu niema co kłamać: za nią szaleję!

Baba udała zdziwienie wielkie, w ręce klasnęła, głową kiwać zaczęła, brwi zmarszczyła, cmokała, wreszcie poufałej przysiadła na ławie i rzekła:

— A na co się wam to zda? Wy myślicie, że to dziewczyna sierota, sama jedna, to ją można jak grzyba wziąć? Widzę, Marysi nie znacie.

— Jakże nie znam, kiedy mi głowa pęka, że jej dostąpić nie mogę!

— Ej, porzućcie to! — rzekła Stachowa. — Wierzcie mi, z tego nic nie będzie, zbałamucicie, a cóż? O ożenieniu wam ani myśleć, dopieroby tu szlachta krzyku narobiła. Chłopiec się zamyślił smutnie.

— A bez niej żyć nie będę — rzekł cicho.

— Co wam się stało? — zawołała baba. — Młodemu tak się zdaje... Oj, oj! albo to ona jedna? A że Marysi tak nie dostaniecie, nie poszedłszy z nią do ołtarza, to pewna, dziewczyna stateczna, porządna, pracowita i nie głupia, z chłopem się nie wda... na prezenty jej nie złapać...

— No, to się z nią ożenię! — rzekł Tomek. — Niech co chce będzie, a ja się z nią ożenię.

— A toż rozumna mowa! — odparła stara. — Co wam paniczu? Czy o Marysi nie wiecie, że cygańska córka? Czy swoich nie znacie, jak nosa do góry zadzierają? Ojciec i matka toby się was wyparli.

Tomko głowę zwiesił.

— Co nie można, to nie można . — dodała Stachowa. — O, już to prawda, takiej ślicznej jak ta dzieweczka — kończyła stara, rozdmuchując ogień, którym leśniczy gorzał — takiej ślicznej na okolicę niema, a i na świecie poszukać.

— A tu — rzekł Tomko — ani się zbliżyć, ani oczu napaść!

— Już to darmo — dorzuciła baba — ona taka skromna... Wybijcie to sobie z głowy.

— Gdyby choć zobaczyć, choć pogadać! — rzekł Tomko. — Wy tam chodzicie?

— A codzień — mruknęła Stachowa.

— Słuchajcie, Stachowo — gwałtowniej przerwał leśniczy — ot, rubla kładę na stół, nie odmawiajcie mi, a pomóżcie!

— Kobieta odskoczyła.

— Czyście wy oszaleli naprawdę, żebym ja dla grosza dziewczynę gubiła.

— Ale posłuchajcie — dokończył Tomko — ja nic złego nie myślę. Pomóżcie mi! a to przyjdzie z tej miłości zeschnąć i umrzeć, bo już dłużej nie wytrzymam!

Babie tak się wszystko ślicznie składało, że aż jej serce rosło; ale udawała zafrasowaną i nierychło, nacmokawszy się, poczęła coś po cichu szeptać Tomkowi, który rozweselony, jakby ożył na nowo, wsiadł na siwka i pojechał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wyniki inspekcji w fabrykach.

Ujawnienie szeregu przekroczeń ustawy o ochronie pracy.

W związku z wzmożoną akcją walki z bezrobociem i z jego skutkami, **minister pracy i opieki społecznej zarządził dokonanie szeregu inspekcyj w zakładach pracy, podejrzanych o zatrudnianie robotników w godzinach ponadliczbowych oraz młodocianych przy robotach dla nich dozwolonych.**

Na terenie **Radomia** stwierdzono w dwóch fabrykach zatrudnienie młodocianych przy robotach dla nich wzbronionych oraz robotników w godzinach nadliczbowych. W jednym z wielkich zakładów przemysłowych okr. radomskiego **na 374 robotników — 214 pracowało w godzinach nadliczbowych.** W niektórych działach tych zakładów na skutek interwencji inspekcji pracy wprowadzono 4 zmiany po 6 godzin.

W jednej fabryce **w Kielcach stwierdzono zatrudnienie robotników do 16 godzin na dobę.** W innych pracę nocną kobiet, pracę na 3 zmiany bez pozwolenia inspekcji, pracę po 11 godzin na dobę. **Toż samo stwierdzono w niektórych fabrykach w Częstochowie.**

Inspekcji dokonał zastępca głównego inspektora pracy p. H. Zagrodzki, który stwierdził jednocześnie, że **w wielu fabrykach starających się o zezwolenie na pracę nocną, będzie można zastosować 4 zmiany po 6 godzin.** Na wszystkie zakłady pracy, w których stwierdzono nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów ustawowych, nałożono kary administracyjne oraz zaskarżono je do sądów okręgowych, stosując jednocześnie przymus wykonania.

Kronika bieżąca

Piątek 18 Września

Św. Józef z Kupertynu.

Św. Metodego, bisk.

Św. Ferreola, męczennika.

Św. Eustorgjusza, biskupa.

Kalendarz słowiański: Dobrowit.

Jutro, sobota 19 września: Św. Januarjusza, męczennika. Św. Trofyma, męczennika. Św. Teodora, biskupa. Św. Marji z Cervellione.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,37;	o godz. 18,11.
Księżyca	o godz. 14,33;	o godz. 20,46.

Pierwsza kwadra: 18 września o godzinie 21,37.

*

Męczeństwo **św. Metodego,** najpierw biskupa Olimpu w Licji, potem Tyru, zdobnego wielką uczonnością i niezwykłą wymową. Według św. Hieronima otrzymał pod koniec ostatniego prześladowania chrześcijan w Chalois koronę męczeńską.

W okolicy Vienne śmierć męczeńska **św. Ferreola,** trybuna wojny. Na rozkaz bezbożnego starosty Kryspina został najpierw najokrutniej obity, a potem opatrzony ciężkiemi kajdanami i wrzucony do ciemnego lochu. Za zrządzeniem Bożem jednak opadły kajdany, bramy więzienia otworzyły się same i mógł je opuścić. Gdy go siepacze ponownie schwytali, położyli mieczem kres życiu jego.

W Medjolanie uroczystość **św. Eustorgjusza,** pierwszego biskupa tamtejszego, wspomnianego chlubnie przez św. Ambrożego.

— Zmiana terminu przedkładania budżetów szkolnych. Rozporządzeniem ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego zmienione zostały terminy przedkładania budżetów szkół powszechnych. Mianowicie budżet szkoły powszechnej winien być przesłany przed dniem 15-go września (przedtem 15 maja) poprzedzającego roku do wglądu odnośnej powiatowej radzie szkolnej, która obowiązana jest powziąć uchwałę przed 1 listopada (przedtem 1 lipca).

— Zarządzenie w sprawie ustalania maksymalnych taryf autobusowych. Ministerstwo robót publicznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik, z poleceniem, aby władze przemysłowe pierwszej instancji przeprowadziły rewizję dotychczasowych taryf autobusowych na poszczególnych istniejących linjach autobusowych, ponieważ taryfy te przedstawiają poważne różnice.

Przeprowadzenie rewizji taryf autobusowych ma na celu obniżenie taryf na tych linjach, na których są one bez uzasadnionych powodów wyższe, niż na innych linjach, znajdujących się w analogicznych warunkach — i doprowadzenie, oraz zachowanie tych taryf na poziomie, któryby uniemożliwiał wyzysk publiczności.

Przy określaniu stawek taryfowych, władze przemysłowe mają uwzględniać — w myśl teoretycznych obliczeń ministerstwa — koszt autobusu, jego roczny i całkowity przebieg, czas użyteczności, stan dróg, koszty stałe i zmienne i t. d.

— Ile wynoszą opłaty od pojazdów uruchomionych? Wysokość opłat od pojazdów mechanicznych ustalono na rok budżetowy 1931-32 w stosunku rocznym jak następuje: 1. Od samochodu osobowego do własnego użytku: po 40 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu, którego waga nie przewyższa 1500 kg.; od samochodu, którego waga własna przewyższa 1500 kg. — 600 zł. od 1500 kg. i po 50 zł. od każdych następnych 100 kg. 2. Od samochodu osobowego, użytkowanego przez przedsiębiorstwa przewozowe w celach zarobkowych (autobusów, dorożek samochodowych) po 40 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej samochodu. 3. Od samochodu ciężarowego lub traktora, służącego do własnego użytku, po 32 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej. 4. Od samochodu ciężarowego lub traktora, użytkowanego w celach zarobkowych, po 48 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej. 5. Od przyczepek do pojazdów mechanicznych tak dla przewozu osób, jak i ciężarów po 30 zł. od każdych 100 kg. wagi własnej przyczepki. 6. Od motocykla bez przyczepki po 50 zł. od sztuki. 7. Od motocykla z przyczepką oraz trzykołowych pojazdów mechanicznych (cyklonetek) po 75 zł. od sztuki.

Przy obliczaniu wagi pojazdów mechanicznych nie uwzględnia się ilości ułamkowych do 50 kg. włącznie, a ilości większe niż po 50 kg. liczy się za 100 kg.

Dla pojazdów mechanicznych i przyczepek na kołach i o pełnych obręczach gumowych podwyższa się określone w ustępie pierwszym stawki o 25 proc., zaś na kołach o obręczach żelaznych o 100 procent.

Województwo śląskie.

*** J. E. ks. biskup Adamski zwiedził wystawę morską** w dniu otwarcia tejże. Oprowadzany przez kierownictwo wystawy, J. E. ks. biskup z wielkiem zainteresowaniem oglądał wystawione przedmioty oraz wykresy i wyraził o wystawie jak najdodatniejszą opinję.

*** Z Wystawy Morskiej.** Otwarcie wystawy morskiej w Katowicach przyniosło jej organizatorom szereg cennych życzeń, nadesłanych przez ministra przemysłu i handlu dr. Ferdynanda Zarzyckiego, ministra robót publicznych Norwid-Neugebauera, wojewody krakowskiego Kwaśniewskiego, prezydjum miasta Gdyni, izb przemysłowo-handlow. w Grudziądzu i Lublinie, oraz szereg innych depesz z całej Polski.

W pierwsze dni na wystawie morskiej w Katowicach mimo niezbyt pewnej pogody przejawiał się nadspodziewany ruch, wyrażający się cyfrą kilku tysięcy osób zwiedzających. Ruch na wystawie w miarę napływania obecnie licznych wycieczek szkolnych, oraz organizacji tutejszego województwa potęguje się z dnia na dzień, świadcząc o uczuciu, jakie tut. społeczeństwo żywi względem zagadnień morskich.

Kasy tej wystawy są czynne w dnie powszednie od 10 do 18-ej, w święta i niedziele od 10—19. Przystępne ceny wstępu wynoszą 1,00 zł. dla dorosłych, 0,50 zł. dla młodzieży, zaś przy wycieczkach zbiorowych młodzieży szkolnej ponad 25 osób 30 groszy.

*** Na budowę katedry śląskiej** złożono w miesiącu sierpniu r. b. ogółem 153 205,44 zł., z czego wynosi zapomoga wojewódzka (trzecia rata w roku bież.) 133 600 zł. Nadto złożyli: urzędnicy dyrekcji kolei państwowych 14 847,59 zł., Komitet budowy katedry przy magistracie w Król. Hucie 3 150 zł., urzędnicy magistratu w Król. Hucie 292 zł., ks. dr. Frania z Pittsburga (Ameryka Północna) 897 zł., pewna robotnica z Katowic 100 zł., p. Augustyn Broda z Katowic 100 zł., resztę urzędnicy pocztowi i inni. Sekcja propagandowo-finansowa Komitetu budowy katedry śląskiej w Katowicach składa wszystkim ofiarodawcom najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

*** Związek metalowców przeciw likwidacji warsztatów pracy.** Zjawiła się w śląskim urzędzie wojewódzkim u woj. Grażyńskiego i komisarza demobilizacyjnego delegacja związku metalowców, która interwenjowała w sprawie zamknięcia **huty ołowiu i srebra w Strzybnicy pod Tarn. Górami,** oraz w sprawie stosunków **w hucie cynkowej Silesia w Lipinach i w hucie żelaza Pokój.** Huta srebra i ołowiu w Strzybnicy zatrudnia dotąd 475 robotników i ma być z dniem 1 października stopniowo likwidowaną z powodu jej nierentowności. Huta jest od 4 lat deficytowa i francuska spółka nie chce jej dalej prowadzić. Wojew. Grażyński przyrzekł interwencję w tej sprawie. Delegacja metalowców interwenjowała, jak wspomnieliśmy u komisarza demobilizacyjnego w sprawie stosunków na hucie cynku „Silesia" i hucie żelaza „Pokój". W hutach tych grozi znaczne ograniczenie ruchu. W Lipinach zaprowadzono już świętówki a w hucie „Pokoju" niektóre oddziały mają być zamknięte. Delegacja przedłożyła memorjał w tej sprawie p. woj. Grażyńskiemu. Województwo ze swej strony uczyni wszystko, aby sprawę zbadać i by ewentualnie uchronić robotników od dalszej redukcji.

Z Katowickiego

Przychwycenie lisa.

Katowice. Dnia 12 bm. na strychu domu przy ul. Słowackiego 25 w Katowicach, przychwycono lisa, który znajduje się pod opieką lokatora tegoż domu hutnika Roberta Kaizerka, gdzie po udowodnieniu prawa własności może być odebrany.

Najechanie motocyklem.

Katowice-Załęże. Dnia 15 bm. o godz. 16,45 na ul. Wojciechowskiego w Załężu motocyklista Bolesław Staszyk z Świętochłowic najechał na 4-letniego Leszka Brysza z Załęża, Kolonja Mościckiego, który doznał lżejszych obrażeń na ciele i odstawiony został do szpitala miejskiego w Katowicach, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Kto ponosi winę w wypadku, nie ustalono. Dochodzenia w toku.

Kradzież gęsi — przytrzymanie sprawcy.

Katowice - Zawodzie. W nocy na 15 bm. po rozbiciu kłódki skradziono z chlewika Józefy Gregorowej w Zawodziu przy ul. Bogucickiej 5, 5 gęsi, wartości 50 złotych. W toku dochodzeń przytrzymano Wiktora Pędziałka, bez stałego miejsca zamieszkania i wspólnika jego Pawła Szadę z Zawodzia. Skradzione gęsi oddano napowrót poszkodowanej. Pędziałka odstawiono wraz z doniesien. do dyspozycji władz sądowych, zaś wspólnika jego po przesłuchaniu zwolniono.

Strajk protestacyjny.

Katowice. We wtorek wybuchł w tutejszym Polskim Instytucie Wydawniczym strajk pracowników, wywołany nieporozumieniem na tle zarobków oraz zwolnień kilku pracowniczek.

Oddalenie się z domu.

Siemianowice w Katowickiem. Paweł Janota, zam. przy ul. Barbary 6 doniósł, że dnia 5 bm. oddalił się z domu **17-letni syn Józef i dotychczas nie powrócił.** Wymieniony był wzrostu około 155 cm., średniej budowy ciała, o twarzy okrągłej, włosach ciemno-blond, czesanych do góry, oczy szare, ubrany w bronzową marynarkę i tegoż koloru spodnie sportowe i czarne półbuciki. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia obecnego miejsca pobytu zaginionego, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego.

Redukcja urzędników w hucie Laura.

Siemianowice w Katowickiem. W związku z ostatnią redukcją około 250 robotników i unieruchomieniem stalowni w hucie Laura, zostanie w najbliższym czasie zredukowanych 22 urzędników.

Wypadek samochodowy.

Siemianowice w Katowickiem. Dnia 15 bm. o godz. 15,30 na ul. Staszica z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny zderzył się samochód półciężarowy, prowadzony przez szofera Teodora Piechaczka z Leszczyn z furmanką Szczyty z Siemianowic, wskutek czego samochód został nieznacznie uszkodzony a u furmanki złamany dyszel. Wypadków w ludziach nie było.

Znalezienie zwłok topielca.

Mysłowice w Katowickiem. Dnia 15 bm. na stawiskach w Mysłowicach w rzece Boliny znaleziono zwłoki nieznanej dotychczas kobiety, wieku około 50 lat, wzrostu średniego, ubrana w kostjum koloru khaki stroju półmiejskiego, bluzkę kolorową w krateczki, trzewiki wysokie sznurowane, pończochy wełniane. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, na podstawie których możnaby było ustalić identyczność. Na brzegu rzeki znaleziono jedynie kapelusz, a w nim kilka wycinków z gazet niemieckich starszej daty. Opis zwłok: twarz pociągła, oczy piwne, nos proporcjonalny, włosy blond, szpakowate, na prawej skroni znamię czarne wielkości ziarna fasoli, zaś z lewej strony na nosie brodawka, wielkości małego ziarnka grochu. Zwłoki złożono w kostnicy szpitala miejskiego w Mysłowicach. Wiadomości, któreby się mogły przyczynić do ustalenia nazwiska kobiety, należy kierować do komisarjatu policji w Mysłowicach, względnie do najbliższego urzędu policyjnego. Dalsze dochodzenia celem ustalenia, czy w danym wypadku zachodzi nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo, w toku.

Kradzież na targu.

Mysłowice w Katowickiem. Na wtorkowym targu skradziono żonie pewnego robotnika 80 złotych.

Z Król. Huty

Konferencja w sprawie zwolnienia urzędników.

Królewska Huta. W bieżącym tygodniu odbędą się u komisarza demobilizacyjnego konferencje w sprawie zwolnienia kilkudziesięciu urzędników Skarbofermu, zakładów Hohenlohe, huty Pokój, zakładu hr. Ballestrema i Sp. Giesche. Zwolnienie pracowników wyżej wymienionych zakładów przemysłowych nastąpiło wprawdzie po zgłoszeniu ich u komisarza demobilizacyjnego, lecz bez jego zatwierdzenia.

Zebranie pracodawców.

Król. Huta. W związku z ostatniemi zarządzeniami władz w sprawie bezrobocia i zapośredniczania bezrobotnych do pracy magistrat m. Król. Huty zaprasza wszystkich pracodawców, zamieszkałych na terenie miasta, na zebranie informacyjne na dzień 18 bm. godz. 19-tą do sali katolickiego domu związkowego przy ul. Wolności 47.

Wyniki premjowania balkonów i okien.

Król. Huta. Na propozycję komisji, która przeprowadzała lustracje balkonów i okien przystrojonych kwiatami, przyznał magistrat następujące nagrody: 60 zł. p. Szwakowi ul. Wolności 14, po 45 zł. p. Wowrze plac Matejki 2, Wacławkowi ul. Pocztowa 2, Wyrtkiemu plac Matejki 1 i Plitzko Ligota Górnicza nr. 10, po 30 zł. pp. Muecke Piastowska,

nr. 11, Matern Plac Matejki 1, Dabińskiej Gimnazjalna 56, Tronowiczowi Dąbrowskiego 36, Steierowi Wolności 47, Włoczykowi Pocztowa 2, Krawcowi 3 Maja nr. 57, Zawiszy Chrobrego 20. Pozatem przyznano nagrody 7 po 20 zł., 7 po 15 zł. i 3 po 12 zł. Pozatem przyznano nagrody po 5 zł. osobom, które pielęgnują zieleńce przy ul. Mickiewicza, położone pomiędzy domami a chodnikiem.

Niemcy budują prywatne gimnazjum.

Król. Huta. Od kilku dni daje się zauważyć wielki ruch przy budowie na rogu ulic Dąbrowskiego i Zjednoczenia. Buduje się tam prywatne gimnazjum niemieckie. Niewiadomo tylko, skąd Volksbund w tak ciężkich czasach może sobie pozwolić na tak kosztowne wydatki.

Najechanie samochodem.

Król. Huta. Dnia 14 września na ul. Katowickiej kierowca samochodu osobowego Śl. 1461 najechał na przechodzącego przez jezdnię 12-letniego Nowarę z Król. Huty, który doznał okaleczenia głowy. Wspomnianym samochodem odstawiono go do szpitala miejskiego, skąd po nałożeniu mu opatrunku zwolniono go do domu. Kto ponosi winę w wypadku, nie ustalono.

Kradzież pasa transmisyjnego.

Król. Huta. W nocy na 14 bm. skradziono z warsztatu kołodziejskiego Henryka Pastuszki pas transmisyjny długości cztery i pół metra, szerokości 7 cm. oraz maszynę do obrabiania drzewa — ogólnej wartości 200 zł. Ostrzega się przed nabyciem skradzionych rzeczy.

Kradzież.

Król. Huta. Marji Markowej skradziono z szafy 300 zł., zaoszczędzonych i schowanych. Poszkodowana nie może podać w jaki sposób gotówka mogła jej zginąć.

Z Świętochłowickiego

Wpisy na kurs stenografji polskiej i ćwiczenia na maszynach.

Lipiny w Świętochłowickiem. Z ramienia towarzystwa stenograficznego „Piast" w Król. Hucie rozpoczyna się z dniem 21 września rb. nowy czteromiesięczny kurs stenografji polskiej pod nadzorem zespołu stenograficznego w Katowicach. Kurs obejmować będzie stenografję korespondencyjną, parlamentarną, historję i literaturę stenograficzną oraz ćwiczenia na maszynach. Lekcje odbywać się będą dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych od godz. 17—19 w powszechnej szkole I w Lipinach. Wpisy na powyższy kurs przyjmuje się codziennie do 21 września włącznie w powyższej szkole I od godz. 17-ej do 19.

Wypadek samochodowy.

Brzeziny Śl. w Świętochłowickiem. W poniedziałek na ul. Warszawskiej w Brzezinach monter G. Grabarz, zatrudniony był naprawą lamp ulicznych i z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny pozostawił jedną z lamp wiszącą około półtora metra od ziemi i oddalił się. Przejeżdżający w tym czasie samochód uderzył o wiszącą lampę, wskutek czego stłukła się przednia szyba samochodu, wartości 120 zł., a odłamkami szkła okaleczony został na twarzy właściciel samochodu dr. Joszko z Król. Huty.

Z Pszczyńskiego

Pożar niszczy stodołę.

Chełm Wielki w Pszczyńskiem. Dnia 13 bm. wybuchł pożar w stodole drewnianej rolnika Fr. Kałuży i zniszczył ją wraz ze zbiorami tegorocznemi i maszynami rolniczemi, wyrządzając szkodę na około 5 000 zł. Spalona stodoła ubezpieczona była na 1 000 zł. Następnie pożar przeniósł się na sąsiednie stodoły Piotra Chmielewskiego, Piotra Chromika i Tomasza Żórawika, które również zniszczył doszczętnie. Wskutek ognia Chmielarski poniósł szkodę na 6 000 zł., Chromik na 5 000 zł. a Żórawik na 3 000 zł. Wszystkie stodoły były zabezpieczone, lecz nie tak wysoko. Dochodzenia wykazały, że pożar powstał prawdopodobnie przez samozapalenie się niedosuszonego siana w stodole Kałuży. Pożary w Pszczyńskiem i Rybnickiem zdarzają się codziennie, niszcząc całoroczny dorobek rolników. W każdym razie jest to rzecz bardzo ciekawa, nasuwająca dużo myśli.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Na kopalni „Karsten - Zentrum" pod **Bytomiem** panują skandaliczne stosunki, jeśli chodzi o obchodzenie się z polskimi robotnikami. Robotników polskich nietylko szykanuje się, ale nadto bije i maltretuje. Przed kilku dniami pobity został do krwi jeden polski robotnik przez sztygara Kudlika. Najbardziej znęca się nad Polakami przodownik rębacz Skrzypiec, do niedawna jeszcze zaliczający się do Polaków. Obecnie jako renegat wstąpił do „Stahlhelmu" i w niecny sposób pragnie sobie zaskarbić łaski swoich wszechniemieckich przełożonych.

*

W nocy na niedzielę przy ul. Krakowskiej w **Bytomiu** tajemnicze pukanie zbudziło jednego z mieszkańców. Zaalarmowano większy oddział policji, który przeszukując piwnicę, znalazł dwóch oddawna poszukiwanych włamywaczy, Wolnego i Januszoka. Obaj byli uzbrojeni w dwa wojskowe pistolety. Planowali oni włamanie do sklepu cygar Seidemanna.

*

Morderca rabunkowy Edmund Thomas z **Karbu**, który pod Wrocławiem zamordował w samochodzie swego pracodawcę, otrzymał już akt oskarżenia. Rozprawa przed sądem przysięgłych odbędzie się w październiku. Jak wiadomo, Thomas znajduje się w więzieniu na Środkowym Śląsku.

Z Gliwickiego.

Dziewięcioletnia Jadwiga Paszika z **Gliwic** przejechana została na śmierć przez samochód ciężarowy.

*

Według statystyki skradziono w **Gliwicach i okolicy** przeszło sto rowerów, które przeważnie były własnością biednych robotników. Śledztwo wykazało, że złodzieje sprzedali skradzione rowery za bezcen różnym paserom, którzy przemycali je do Polski. Posterunek policji przy kopalni Karol Emanuel obłożył aresztem dwa rowery i oddał do dyspozycji policji niemieckiej w Gliwicach.

*

W składnicy oddziału drutów w zakładach „Vereinigte Oberschl. Hüttenwerke" w **Gliwicach** stwierdzono brak 40 000 kilogramów drutu. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kradzieży wcale nie było. Brak drutu powstał wskutek fałszywych zapisów produkcji przez głównego werkmistrza, który zapisywał 200 do 250 kg. więcej, niż faktycznie robotnicy wyprodukowali.

Z Strzeleckiego.

Woźnica Buk, rozwożący piwo browaru Scobla w **Strzelcach**, podczas wchodzenia na wóz tak nieszczęśliwie upadł, że zabił się na miejscu.

*

W **Żyrowie** znaleziony został w polu z ciężką raną na głowie robotnik Wawro. Nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Śledztwo wykazało, że śmiertelną ranę zadał W. jego brat, z którym miał częste zatargi.

*

Z nieznanej przyczyny wybuchł w posiadłości wdowy Woźnicowej w **Kamionku** ogień, który doszczętnie zniszczył chlewy. Straży ogniowej udało się uratować dom mieszkalny. W płomieniach zginęło kilka świń.

*

W przeciągu 6 tygodni ma być gotowy pierwszy gmach fabryki obuwia „Baty" w **Odmęcie**. W tym samym czasie zostaną zmontowane maszyny, by jeszcze w listopadzie rb. rozpocząć produkcję obuwia i wyrobów skórzanych.

Z Prudnickiego.

W posiadłości karczmarza Franciszka Hoinki w **Ligocie** wybuchł ogień, który zniszczył chlewy i stodołę wraz z zapasami zboża. Tylko z wielkim trudem zdołano uratować dom mieszkalny, który już także był objęty płomieniami.

Z Rybnickiego

Nowe dzwony.

Raszczyce w Rybnickiem. Dzięki staraniom naszego wiel. ks. proboszcza Kandziory otrzymał nasz kościół parafjalny w miejsce zabranych podczas wojny nowe dzwony i znowu nam będzie wesoło, kiedy usłyszymy ich głos wołający nas do modlitwy i na nabożeństwa. Będą znowu dzwoniły naszym ukochanym zmarłym, kiedy ich będziemy odprowadzać na wieczny spoczynek. Dzwony zostały poświęcone w odpust Wniebowzięcia M. Boskiej po nieszporach przez ks. dziekana Knosałę z Pszowa. Okoliczne kazanie wygłosił O. franciszkanin z Rybnika. Dzwony są poświęcone: największy Najsłodszemu Sercu P. Jezusa, średni Matce Boskiej Raszczyckiej a najmniejszy patronom kościoła św. Szymonowi i Judzie. Nasz przew. ks. proboszcz przed tygodniem wyjechał na dłuższy czas dla poratowania swego zagrożonego zdrowia. Parafjanie życzą mu, żeby Pan Bóg raczył mu z swej łaski wrócić zdrowie, by mógł jak najdłużej pomiędzy nami pracować.

Pożar.

Pszyszowice w Rybnickiem. Dnia 11 bm. około godz. 11-ej wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Leopolda Caniboły w Przyszowicach i zniszczył dach domu i znajdujące się na strychu różne sprzęty domowe. Szkoda wynosi około 4 000 zł. Objekt ubezpieczony był na ogólną sumę 15 825 zł. W toku dochodzeń ustalono, iż pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina.

Śmierć wskutek uduszenia.

Stanowice w Rybnickiem. Dnia 13 bm. w mieszkaniu Antoniny Gamzowej udusiło się w poduszkach jej 7-miesięczne dziecko płci męskiej. Dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę, są w toku.

Znalezienie zwłok.

Ruptawa w Rybnickiem. Dnia 14 bm. znaleziono na łące w Ruptawie zwłoki 60-letniego Franciszka Jaśki z Nowej Wsi w powiecie katowickim. W toku dochodzeń ustalono, iż śp. Jaśko był w dniu 13 bm. u brata swego Ignacego w Ruptawie i w drodze powrotnej do Nowej Wsi, spadł z 3 metrów wysokiego brzegu w dół i doznał złamania kręgosłupa.

Kradzież wyrobów mięsnych.

Biertułtowy w Rybnickiem. W nocy na 12 bm. weszli nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie do wędzarni rzeźnika Emanuela Sielskiego i skradli 54 kg. wyrobów mięsnych, wartości 180 złotych.

Usiłowane morderstwo.

Wilchwa w Rybnickiem. Rolnik H. P. z Wilchwy pokłócił się ze swym szwagrem. W trakcie kłótni doszło do bójki, podczas której P. wyciągnął pistolet i strzelił do szwagra. Na szczęście nabój nie odszedł a świadkowie bójki obezwładnili szaleńca, który byłby dokonał mordu. Policja zajęła się nim i P. będzie odpowiadał za to przed sądem.

Wybory do rady gminnej.

Gierałtowice w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 20 bm. odbędą się wybory do rady gminnej. Do urzędu gminnego wpłynęły 4 listy, a mianowicie: nr. 1 niemiecka z czołowym kandydatem dozorcą kopalni Bernardem Szolcem, nr. 2 lista „zgody" z czołowym kandydatem rolnikiem Walentym Jojko, nr. 3 Katolicki Blok Ludowy (Ch. Dem. i NPR.) z czołowym kandydatem robotnikiem Janem Krokiem, nr. 4 sanacja, na której figuruje komisaryczny naczelnik gminy Józef Witek.

Napad.

Bujaków w Rybnickiem. Dnia 11 bm. o godz. 18.30 na szosie pomiędzy Bujakowem a Orzeszem, powracający furmanką z Orzesza do domu, został napadnięty rolnik Małota przez dwóch nieznanych sprawców. Jeden z nich zatrzymał furmankę a drugi w międzyczasie wskoczył na wóz i pod groźbą zastrzelenia pragnął wymusić od Małoty pieniądze. Gdy M. oświadczył, że nie ma żadnych pieniędzy, sprawca przeszukał mu kieszenie i skradł mu jedynie 5 papierosów a następnie zagroził Małocie przy najbliższej sposobności zastrzeleniem, jeśli o wypadku doniesie policji. Po zajściu sprawcy oddalili się w niewiadomym kierunku. Opis sprawców: pierwszy: wzrost około 165 cm., lat około 26, twarz okrągła koścista, postać szczupła, zarost ciemny, wąsy strzyżone, ubrany w ciemny garnitur, bez kołnierzyka, w siwą dżokejkę, czarne wysokie trzewiki, mówił poprawnie po polsku; drugi: wzrost około 160 cm., wiek około 23 lat, silnej budowy ciała, ubrany w ciemny garnitur i dżokejkę. Dalszego opisu brak. Dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawców w toku.

Z Tarnogórskiego

Wpisy do Szkoły Rolniczej w Tarnowskich Górach.

Tarnowskie Góry. Szkoła Rolnicza w Tarnowskich Górach ogłasza niniejszem wpisy na kurs I-szy, który się rozpoczynie dnia 3 listopada i trwał będzie do końca marca 1932 r. Kandydaci winni przedłożyć ostatnie świadectwo ukończenia szkoły, metrykę chrztu na dowód ukończenia przynajmniej 16 lat życia, świadectwo moralności i zobowiązanie ojca lub opiekuna do ponoszenia kosztów związanych z uczęszczaniem do szkoły. Zgłoszenia należy uskutecznić listownie lub osobiście do dnia 20 października. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji oraz wysyła prospekty dyrekcja Szkoły Rolniczej w Tarnowskich Górach (Dom Ludowy I. p.).

10-lecie powstania śląskiego.

Radzionków w Tarnogórskiem. W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się uroczystość 10-lecia powstania śląskiego. Z tego powodu odbędzie się akademja wraz z wyświetleniem filmu narodowego o godz. 18-ej w kinie „Światowid". O liczny udział prosi komitet.

Z Bielskiego

Zatrucie gazem świetlnym.

Bielsko. W nocy z 11 na 12 bm. w mieszkaniu Wyrwalskiego Stanisława w Bielsku przy ul. Strzelniczej 46 uległa zatruciu gazem świetlnym 20-letnia służąca Anna Majka. Wymieniona przed udaniem się na spoczynek o godz. 22-ej nie zakręciła należycie kurka przewodu gazowego i wskutek ulatniającego się gazu doznała zatrucia. Zwłoki jej odstawiono do kostnicy w Bielsku.

Śmiały występ włamywaczy.

Bielsko. Nieznani sprawcy dokonali wczoraj włamania do mieszkania urzędników firmy Weskomil w Komorowicach, przyczem skradli ubrania, portfel z kwotą 1500 zł. i książeczkę kasową firmy Weskomil. Ogólna szkoda wynosi 2580 zł. Pościg za sprawcami, którzy nie pozostawili po sobie żadnego śladu, w toku.

Żywa pochodnia.

Bielsko. W Strumieniu podczas rozpalania ognia w piecu przez 10-letnią Gabryelę Szczadałównę, ogień wskutek nieuwagi dziewczynki przerzucił się na jej ubranie tak, że dziewczynka stanęła w płomieniach i odniosła ciężkie poparzenia na całem ciele.

Kradzież sklepowa.

Kamienica w Bielskiem. W toku dochodzeń prowadzonych w sprawie kradzieży sklepowej na szkodę Wiktora Chrystianusa w nocy na 29 sierpnia br. ustalono, iż sprawcami są bracia Gruszkowie Wilhelm, Karol i Rudolf. W czasie rewizji domowej znaleziono u rodziców Gruszków ukryte pod podłogą części skradzionego towaru, który został przez poszkodowanego rozpoznany. Gruszków Rudolfa i Karola przytrzymano i odstawiono do sądu w Bielsku, zaś Wilhelm zbiegł w niewiadomym kierunku.

Z Cieszyńskiego

Skład Trybunału doraźnego.

Cieszyn. Przy sądzie okręgowym w Cieszynie został ustanowiony sąd doraźny w składzie następującym: sędzia sądu okręgowego Arzt jako przewodniczący, sędzia sądu okręgowego Błachut i sędzia sądu okręgowego Karwoski jako członkowie trybunału oraz sędzia sądu okręgowego Michalski jako zastępca.

Śpiące miasto nad Olzą.

Cieszyn — miasto snu. — Nóż graniczny w sercu. — Czy stolica Śląska Cieszyńskiego ożyje?

Śpiące miasto. Siedziba władz powiatowych, sądu okręgowego, stolica Śląska Cieszyńskiego, stolica „arcyksiążęca", pysząca się starożytną basztą zamkową i wyschłem „źródłem" trzech braci-Piastów, którzy ongiś założyli Cieszyn, miasto kościołów — śpi snem głębokim i powoli przechodzi do historji. Południe, dzień powszedni — pomimo pogody na głównych ulicach ani jednego przechodnia. Piękny Rynek miejski, tchnący średniowieczem, zamarł. Pod arkadami dumny napis: „Apteka Miejska założona w roku pańskim tysiąc pięćset trzydziestym czwartym" — i obok śpiący gazeciarz. Cisza i spokój. Konnych pojazdów nie widać, a samochody można naby notować po jednej sztuce na godzinę. Senność opanowuje każdego przybysza; w sklepach mówi się cicho, by kogoś, broń Boże, nie zbudzić. Śpią przechodnie czy policjanci, śpią przekupki na straganach i kupujące obywatelki; śpi nawet żebrak, widocznie dla dekoracji tylko stojący w pobliżu ratusza. Miasto śpi.

Dziwne to jest miasto, zarządzeniem dyplomatów przedzielone na dwie połowy: większa część należy do Polski, mniejsza do Czechosłowacji. Granicę stanowi wąska rzeka Olza. W centrum miasta niewielki most: granica. Przejście za przepustkami. Policja sprawdza dokumenty, urzędnicy celni rewidują. Czyżby prawdziwa „granica"? Uczniowi chodzą codzień „zagranicę"; dorośli mieszkają po jednej, a pracują po drugiej stronie granicy. Do kina, na zakupy idzie się „zagranicę". Policjanci nadgraniczni znają każdego mieszkańca obydwu Cieszynów — polskiego i czeskiego — przepuszczają przez granicę, nie sprawdzając dowodów. Most graniczny — oto jedyne miejsce, w którem zauważyć można „ożywiony ruch"; co kilka minut przejdzie jedna osoba.

„Polski Cieszyn" jest bardziej zaludniony od „czeskego Tešina". Na czeską Saską Kępę idzie się przeważnie na dobre piwo pilzneńskie, po banany i winogrona, nieraz do Baty po buciki. Życie kulturalne, szkoły, prasa — to wszystko mieści się po polskiej stronie.

Czy Cieszyn ożyje? Wydaje się, że dobija go kryzys ekonomiczny, redukujący do minimum pracę w browarze zamkowym i w przemyśle leśnym. Niegdyś duże, kwitnące miasto, nie może dziś wytrzymać konkurencji bliskiego Bielska i dalszej nieco stolicy województwa — Katowic. Trochę życia, ruchu, świeżego powietrza!... Martwo w tym starym grodzie piastowskim.. **Viator.**

Obozy bezrobotnych SMP. w Ustroniu i Brennej.

W obecnej chwili wiele mówi się o pomocy dla bezrobotnych, a każdy zdrowo myślący obywatel wspiera akcję pomocy dla tych, którzy z powodu kryzysu gospodarczego stracili swój chleb. Wśród bezrobotnych na Śląsku wielki procent stanowi młodzież, która oprócz nędzy domowej i biedy nigdy nie zaznała większej opieki ze strony społeczeństwa.

Pierwszy, co większą otoczył opieką młodzież bezrobotną, to Związek Młodzieży Polskiej (SMP.). Aby dać możność młodzieży bezrobotnej spędzenia kilka dni w górach, urządził Związek 5 obozów dla młodzieży bezrobotnej zorganizowanej w SMP. Jeden obóz męski w Ustroniu w miesiącu czerwcu, dwa obozy żeńskie w Brennej w miesiącu lipcu i dwa obozy męskie w Brennej w miesiącu sierpniu. W obozach tych wzięło udział około 200 młodzieży. Celem ich było dać bezrobotnym możność spędzenia kilku dni w czystem powietrzu, poznania naszych pięknych gór, zahartowanie ciała (gimnastyka, gry, zabawy) i duszy (rekolekcje).

Obozy żeńskie trwały 2 tygodnie, a obozy męskie 3 tygodnie. Do obozu szli druhowie pieszo i również wracali pieszo, zwartą kolumną, przez co poznali dokładniej naszą piękną ziemię śląską. Do Brennej przechodzili przez Żory, Pawłowice, Chybie lub Suszec. Ochaby, Skoczów, a wracali pasmem górskiem, kierunek Klimczok, Bielsko przez Pszczynę, Kobiór do Katowic. Podkreślić tutaj wypada przyjęcie druhów bezrobotnych przez stowarzyszenia, lub niektórych obywateli wiosek, w których nocowano.

W Brennej urządzono obozy w domu tamtejszego stowarzyszenia. Oprócz zwykłych zajęć obozowych urządzono wycieczki w góry, wykłady (ogólne, o sposobie pracy w SMP. — regulaminowe itd.), wychowanie fizyczne (gimnastyka, gry, zabawy, lekka atl.), ćwiczenia nocne. Na początku lub na końcu każdego obozu urządzono 3-dniowe rekolekcje dla „obozistów", zakończone wspólną Komunją św.

Młodzież opuszczająca obóz wychodziła zahartowana na ciele i duszy. Obozami kierowali nauczyciele lub nauczycielki, którzy bez najmniejszego wynagrodzenia poświęcili swe wakacje dla prowadzenia obozów.

Zboża i ziemiopłody.

Wskutek późniejszych wiosennych zasiewów, a następnie niepomyślnych warunków atmosferycznych, żniwa w tym roku opóźniły się. Przy rozpoczęciu żniw pogoda była dobra, więc żyto i większa część pszenicy ozimej oraz jęczmien jarych sprzątnięto dobrze. Od 10 sierpnia pogoda zmieniła się i przy trwających z małemi przerwami opadach, dalsze sprzęty były bardzo utrudnione, na czem ucierpiała znaczna część pszenicy latowej oraz owies. Przy tak uciążliwem żniwowaniu nie pozostało wiele czasu na omłoty, wobec czego dowozy z nowych żniw są dotąd niewielkie. To też ceny, które przy pierwszych dostawach zboża nowego doznały zniżki, poprawiają się w miarę zmniejszania się dowozów. Obecnie ceny żyta, mimo premji wywozowej nie kalkulują się na wywóz, to też wywozi się tylko nieduże ilości do Czechosłowacji.

Pszenica, której cena prawie zrównała się z ceną żyta, znajduje zbyt tylko w kraju, gdyż poziom cen pszenicy na rynkach światowych jest jeszcze niższy. Gatunki żyta i pszenicy są w tym roku bardzo ładne i wykazują wysokie wagi holenderskie.

W większych ilościach wywozi się jedynie jęczmień i to w gatunkach średnich, na cele przemysłowe. Browarowe gatunki znajdują zbyt w krajowych browarach. Jakość tegorocznych jęczmion jest niebardzo zadawalająca i prawdopodobnie będzie mało towaru wybitnie dobrego, browarowego.

Zaofiarowanie owsa, jak dotąd, jest bardzo małe, natomiast grochy ofiarowano w dużych ilościach, jednakowoż gatunki tegoroczne są daleko słabsze od zeszłorocznych i trudno je zagranicą lokować. Tranzakcje ziemniakami nie zostały jeszcze rozpoczęte.

Zbyt mąki żytniej poprawił się znacznie. Popyt na mąkę z nowego żyta jest wciąż znaczny, ponieważ u konsumentów wyczerpały się stare zapasy, a pozatem jakość mąki z nowego żyta jest dobra. Ceny wahają się zależnie od notowań żyta. W porównaniu z cenami z końca lipca, należy zanotować nieznaczny spadek. Zbyt mąki pszennej poprawił się dopiero w drugiej połowie sierpnia, jednakowoż był trudniejszy, niż zbyt mąki żytniej, co wskazuje na to, że istnieją jeszcze pewne zapasy starej mąki. Ceny kształtują się podobnie, jak przy mące żytniej.

Otręby znajdują zbyt zagranicą częściowo w Czechosłowacji, a częściowo w kraju, tak, że młyny otrąb składować nie potrzebowały.

Wybory króla cyganów.

Morawska Ostrawa. Przez Śląsk Cieszyński przejeżdżają w ostatnim czasie całe karawany cyganów ze Słowaczyzny, udających się na wybory króla cygańskiego, które odbędą się w Czechach. Cyganie czechosłowaccy zmuszeni są wybrać sobie nowego władcę z tego względu, że władze czechosłowackie nie pozwalają na przyjazd do Czechosłowacji ich króla Kwieka, przebywającego, jak wiadomo, w Polsce.

Przedstawienie teatralne na rzecz bezrobotnych!

W dobie obecnej, wobec ogólnego przesilenia gospodarczego, wielu naszych współbraci dotkniętych zostało srodze klęską bezrobocia, które z każdym dniem przybiera coraz to groźniejsze rozmiary. W parze z tą klęską idzie nędza, wkradająca się bezlitośnie do domów rodzin tych biedaków. Straszny ich los pociąga za sobą niejednokrotnie wiele złych następstw. Los tylu biednych, bezrobotnych naszych rodaków nie może być nam obojętnym. Wielu z nich, by nie paść ofiarą klęski, oddaje się żebraninie, chroniąc siebie i swoją rodzinę przed straszną śmiercią głodową. Lecz iluż to wstydzi się żebrać, wyciągnąć rękę po jałmużnę, chociaż w domu żona i dzieci wołają o kawałek chleba. Położenie, szczególnie takich biedaków, jest pożałowania godne i wymaga od wszystkich, którym leży na sercu polepszenie ich doli, składania, choć drobnego datku na tak wzniosły cel. Odpechnijmy od siebie egoizm, który rozpanoszył się w wielu duszach, pomnąc na to, że i niektórych z nas spotkać może podobny los i niedola.

Zarząd Stow. Młodz. Polskiej męskiej przy katedrze w Katowicach przychodzi z pomocą bezrobotnym, urządzając przedstawienie teatralne w niedzielę 20 września ro. o godz. 19.30 wiecz. w sali Domu Związkowego przy ul. Kilińskiego w Katowicach, z którego całkowity, czysty dochód przeznacza się na rzecz bezrobotnych towarzystwu dobroczynności „Caritas" okręgu katowickiego. Odegranym zostanie przez sekcję teatralną przy stowarzyszeniu, znany już z zeszłorocznego występu i nagrodzony za dobre wykonanie przez amatorów licznemi pochwałami publiczności, przepiękny i wzruszający dramat narodowy w 4 aktach p. t. „Gwiazda Syberji" oraz jednoaktowa arcywesoła komedyjka.

Aby uprzystępnić szerszym warstwom mieszkańców m. Katowic ujrzenie przepięknej sztuki, zarząd Stowarzyszenia zniżył ceny miejsc: I miejsce 2 zł., II miej. 1,50, III miej. 1 zł., stojące 70 gr. Podczas przerw przygrywać będzie własna orkiestra mandolinistów pod dyr. p. E. Głodka. Przedstawienie dla dzieci odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.30 rano, zaraz po sumie. Wstęp 30 gr. Bilety wcześniej nabywać można codziennie w godzinach wiecz. w Domu Związkowym, w dniu zaś przedstawienia przy kasie. Zarząd Stow. zwraca się z jaknajgoretszą prośbą i apelem do obywateli m. Katowic, młodzieży i dzieci o jaknajliczniejsze przybycie na powyższe przedstawienie teatralne

Sprawy kościelne.

Obchód 1500-lecia soboru efezkiego w Łodzi.

Z okazji 1500-lecia powszechnego soboru efezkiego odbył się w Łodzi szereg uroczystości kościelnych. W godzinach porannych odbyło się uroczyste nabożeństwo we wszystkich kościołach, a wieczorem uroczyste nabożeństwo nazewnątrz kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej przy udziale tłumów wiernych z 16 parafij.

Nowy arcybiskup praski.

Według doniesień „Narodni Politiki", arcybiskupem praskim ma być mianowany biskup Kralowo-hradecki dr. Karol Kaspar, który miał być już w tej sprawie powołany do Rzymu.

17-ta rocznica bitwy od Marną.

Z okazji 17-ej rocznicy pamiętnej bitwy nad Marną w kościołach Francji odbyły się żałobne nabożeństwa za dusze śp. marszałka Joffre'a i poległych obrońców ojczyzny. Szczególnie uroczyste nabożeństwo — zwyczajem dorocznym — zostało odprawione w Meaux przy udziale dwóch biskupów, przedstawicieli prezydenta państwa, rządu, najwyższych władz wojskowych, attaches militaires, m. in. i Polski. Po skończonem nabożeństwie uczestnicy udali się na cmentarz poległych, gdzie odmówili modlitwy za zmarłych oraz złożyli wieńce na mogiłach bohaterskich obrońców.

Nawrócenie jednego z liberałów francuskich.

W ostatnich dniach zanotowano we Francji nawrócenie i chrześcijańską śmierć znanego liberała, serdecznego przyjaciela Clemenceau, byłego prefekta policji, Louis Andrieux. Omawiając ten wypadek, znany autor francuski Clement Vautel pisze w „Journal'u", że nawrócenie to nie może być w żadnym wypadku przypisywane chęci zadowolenia najbliższych, lecz głębokiemu przekonaniu, uzyskanemu na podstawie czytania dzieła „O naśladowaniu Jezusa Chrystusa". — „W tym religijnym powrocie znalazł on potężną pociechę w godzinę „wielkiego przejścia". A to już jest bardzo wiele!"

Watykan zabezpiecza się przed niepożądanymi gośćmi.

Władze watykańskie zdecydowały zamknięcie żelaznem ogrodzeniem z bramami ulic della Sagrestia e del S. Uffizio, przylegających do budynków, znajdujących się na terytorjum Włoch, bez praw eksterytorjalności. Obydwie te ulice w ciągu nocy są zupełnie opustoszałe i zbyt oddalone od posterunków żandarmerji, wobec czego mogłyby narazić władze watykańskie na niepożądane nocne napady. W najbliższych dniach zostaną wmurowane na początku ulic od strony Placu della Sagrestia artystyczne sztachety z kutego żelaza.

Ze statystyki małżeństw w Niemczech.

Jak wykazują dane statystyczne, 40% małżeństw w Niemczech są bezdzietne, 13% posiada jedno dziecko, 20% — dwoje, 12% — troje, a tylko 15% posiada dzieci więcej, niż troje. Dane powyższe są przeciętną dla całych Niemiec, w poszczególnych okręgach liczba małżeństw bezdzietnych jest znacznie większa. W Berlinie n. p. liczba takich małżeństw stanowi 54%!

OO. Jezuici opuszczą Hiszpanję?

W miejscowych kołach przewiduje się, że nowy rząd hiszpański nie naruszy w niczem sytuacji ustawowej kongregacyj religijnych z wyjątkiem OO. Jezuitów, przeciw którym zacięcie występują radykalne elementy. Jeżeli nie uda się doprowadzić do specjalnego układu w tym zakresie, zakon Jezuitów pozbawiony będzie prawa istnienia na terytorjum republiki hiszpańskiej. Nadmienić należy, że OO. Jezuici jeszcze przed wybuchem rewolucji przewieźli do Włoch cenną bibljotekę i archiwa zakonu.

SPORT.

Jeszcze o meczu Polska — Włochy.

Jak już podawaliśmy — na stadjonie poznańskim toczyły się od dwóch dni zacięte boje o wspaniały puhar ufundowany przez króla włoskiego, dla zwycięskiego zespołu spotkania lekkoatletycznego Polska — Włochy.

Drugie z rzędu zawody z Włochami — to ponowna nasza przegrana, jednakowoż już w nie tak rażącym stosunku jak przed laty. Tym razem zawodnicy nasi walczyli z Włochami jak równy z równym, czego dowodem jest zwycięstwo osiągnięte w pierwszym dniu w stosunku 37:33, oraz szereg nowych rekordów polskich, jak: w pchnięciu kulą **Heljasz** rzutem 14,66 i pół pobił stary rekord o 22 i pół cm; 400 mtr. **Biniakowski** z czasem 49.6 sek. uzyskuje nowy rekord. W oszczepie **Mikrut Fr.** nareszcie przekroczył przysłowiową 60-tkę i wynikiem 60,22 mtr. ustanowił nowy rekord. W biegu 110 przez płotki **Nowosielski** czasem 15.4 uzyskał nowy rekord. Tak jak przeciw Czechosłowacji tak i w meczu powyższym odpowiedzialność zwycięstwa którejkolwiekbądź strony leżała na barkach „sztafetowców". Zwycięsko z sztafety tej wyszła drużyna włoska, w której gronie startowały takie sławy jak Tavernari i Facceli, których nasi zawodnicy mimo nadludzkich wysiłków nie potrafili pokonać.

Zawody reprezentacyjne Sosnowiec—Katowice.

W niedzielę dnia 20 września b .r. odbędą się międzymiastowe zawody reprezentacyjne Sosnowiec — Katowice w Sosnowcu. Kapitan związkowy ustalił następujący skład reprezentac.:

Przybyła (Chorzów)

Trojca (K. S. Chorzów) Köhl (Policyjy K. S.)

Czech (KŞ. Chorzów) Pielorz (KS. 06 Katow). Buczek (KS. Chorzów)

Ząbek Wroszcz Osiecki Jakubek Świerczyna

(K. S. 06 Katowice (K. S. Orzeł Wel.)

Rezerwa: Błaszczyk KS. 06 Katowice i Kuczka Zjedn. Przyj. Sp.

Festyn sportowy w Rudzie.

KS. Piast Pawłów przeprowadza na boisku KS. Slavia w Rudzie w niedzielę dnia 20 września br. wielkie zawody piłkarskie z udziałem następujących drużyn:

KS. Slavia Ruda — KS. Chorzów w Chorzowie.
KS. Piast Pawłów — KS. Naprzód Katowice.
KS. Poniatowski Godula — KS. 27 Orzegów.

Ze względu na rzadkie spotkanie się wymienonych zespołów, zawody powyższe wzbudzają wielkie zainteresowanie.

Zapowiedź rozgrywek w piłkę nożną.

Na dzień 27 września br. o godz. 16-ej:
1. F. C. Katowice I. — KS. 07 Siemianowice.
Amatorski KS. Kr. Huta — KS. 06 I Katowice III.
Zjedn. Przyj. Sportu I. Kr. Huta — I. KS. T. Góry.
Na dzień 4 października br. o godz. 16-ej:
KS. 07 Siemianowice I — KS. 06 I Katowice III.
Na dzień 11 października br. o godz. 16-ej:
KS. 07 Siemianowice I — Policyjny KS. Kat. I.

Ruch Spółdzielczy.

Stulecie spółdzielczości wytwórców.

W pierwszych dniach października we Francji, ojczyźnie spółdzielczości wytwórczej, będzie obchodzony uroczyście jubileusz stulecia tego ruchu. Istotnie bowiem w 1831 r. pod wpływem propagandy Karola Fouriera została we Francji założona pierwsza spółdzielnia wytwórców.

W dn. 3 października odbędzie się w Paryżu wielka manifestacja, zorganizowana przez Związek francuskich robotniczych spółdzielni wytwórców. Okolicznościowe przemówienia wygłoszą: Albert Thomas, dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, F. Brunet, przewodniczący spółdzielczej grupy parlamentarnej, L. Jouhaux, sekretarz generalny francuskiej federacji spółdzielczej. Wieczorem tego samego dnia odbędzie się wielki bankiet, któremu będzie przewodniczył prezydent Francji, p. Paul Doumer.

Następnego dnia, w niedzielę, odbędzie się wreszcie manifestacja przed pomnikiem Karola Fouriera.

W uroczystościach tych zapewniony jest liczny udział spółdzielców francuskich, gdyż w tym czasie będzie się odbywał w Paryżu kongres francuskich robotniczych spółdzielni wytwórców. Będą też obecni przedstawiciele wielu organizacyj spółdzielczych innych krajów, którzy zjadą się w tym okresie w Paryżu na posiedzenie Centralnego Komitetu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego", „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" w Katowicach.
Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula w Królewskiej Hucie**

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 16 września 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 9/10 zł. Funt szterlingów angielskich 43.29 zł. 100 franków francuskich 34.92 zł. 100 szylingów austrjackich 125.21 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 173.76 zł. 100 guldenów holenderskich 359.40 zł. 100 belgów belgijskich 123.88 zł. 100 lei rumuńskich 5.31½ zł. 100 koron szwedzkich 238.40 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 16 września 1931 r.

Żyto 21.25—21.75. Pszenica 24.00—24.50. — Owies jednolity 21.00—22.50. Owies zbierany 19.50—20.50. Jęczmień na kaszę 19.25—20.00. — Jęczmień browarny 21.00—23.00. Mąka pszenna luksusowa 47.00—57.00. Mąka pszenna wyborowa 42.00—47.00. Mąka żytnia 37.00—39.00. Otręby pszenne szale 14.75—15.25. Otręby pszenne średnie 14.50—15.00. Otręby żytnie 12.00—12.50. Rzepak zimowy 29.00—31.00. Groch Wiktorja 26.00—30.00. Obroty małe. Usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 16 września 1931 r.

Żyto nowe, zdrowe, suche 21.25—21.75. Pszenica nowa, zdrowa, sucha 20.75—21.75. Jęczmień przemiałowy 18.50—20.00. Jęczmień browarny 22.80—24.00. Owies 18.50—19.50. Mąka żytnia 65 procent 32.75—33.75. Mąka żytnia 65 procent 32.75—33.75. Mąka pszenna 65 procent 32.00 do 34.00. Otręby żytnie 12.50—13.25. Otręby pszenne 11.75—12.75. Otręby pszenne grube 12.75 do 13.75. Rzepak 28.00—29.00. Groch Wiktorja 23.00 do 26.00. Ziemniaki jadalne 2.30—2.50. Ogólne usposobienie stałe.

Ceny za produkty rolne

z dnia 15 września 1931 r.

podane przez „Raiffeisen" hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg. żyto krajowe zł. 26,00—27,00, żyto na wywóz 34,00—36.00, pszenica krajowa 27.00—28.00, pszenica na wywóz 36.00—38.00, owies krajowy pastewny 23.00—24.00, owies na wywóz 26.00—27.00.

Pasze treściwe za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48 proc. zł. 25.00—26.00, makuch słonecznikowy 46 proc. 24.00—25.00, makuch rzepakowy 21.00—22.00, makuch lniany 31.00—32.00, otręby żytnie 14.00—14.75, otręby pszenne 14.00—14.75, otręby pszenne średnio-grube 14.50—15.50, słoma prasowana żytnia 7.50, pszenna 7.50, owsiana 7.50. Usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Pszczynie.

z dnia 15 września 1931 r.

Masło wiejskie za 1 funt 2.40—3.00 zł. Masło mleczarniane za 1 ft. 2.50. Jaja sztuka 10—15 gr.

Mięso: Wieprzowina za 1 funt 1.20 zł. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1.40. Wołowina 1.00. Cielęcina 0,80. Cielęcina bez kości 1.40. Okrasa świeża 1.30. Okrasa wędzona 1.60. Łój — 0.90—1.20.

Jarzyny: Kapusta biała (główka) 10—30 gr. Kapusta modra za 1 funt 30—30 gr. Marchew (wiązka) 15—25 gr. Cebula za 1 funt 20—25 gr. Pomidory za 1 funt 20 gr. Kalafiory sztuka 50—80 gr. Ogórki-korniszony 1 funt 20 gr. Kartofle za centnar (50 kg.) 2.50—3.00 zł. Kartofle 12 funtów 40 gr.

Owoce: Gruszki doborowe za 1 funt 30—50 gr. Gruszki II gatunek za 1 funt 20—40 gr. Jabłka doborowe za 1 funt 20—50 gr. Jabłka do gotowania za 1 funt 20 gr. Śliwki doborowe za 1 funt 50 gr. Śliwki II gatunek 40 gr. Grzyby prawdziwe za 1 funt 0.60—1.00 zł. Cytryny sztuka 10—12 groszy.

Drób: Gołębie 1.50—2.50 zł. Gołębięta 1.00—2.00. Kury 3.00—6.00. Kurczęta 1.00—2.50. — Kaczki 3.00—5.00. Gęsi 4.00—7.00.

Mąka krupy: Mąka żytnia za 1 funt 65 proc. 0.20 zł., 70 proc. — 0,18 zł. Mąka pszenna gładka 60 proc. — 0.23 zł. Mąka pszenna najprzedniejsza grysikowa 0.30 zł. Krupy jęczmienne 0.45 zł. Krupy pogańskie 0.40 zł. Pęczak 0.35 zł. Kasza jaglana 0.45 zł. Groch 0.30 zł. Fasola 0.25—0.70 zł. Soczewica 0.80 zł.

Targ na prosięta.

Prosięta para od 15 do 30 zł.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Bielszowice. Zebranie miejscowego koła w niedzielę, dnia 20 września br. o godz. 18-ej w sali ochronki kopalnianej.

Wyry. Zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. w niedzielę, dnia 20 września br. o godz. 15.30 w starej szkole.

Łagiewniki. Dnia 18 września br. (w piątek) o godz. 19 miesięczne zebranie koła miejscowego na sali u p. Szalonki.

Katowice-Załęże. Miesięczne zebranie koła miejscowego 20 września o godz. 17 na sali p. Spyry, ul. Wojciechowskiego nr. 106.

Kobiór. Dnia 20 września br. o godz. 16 miesięczne zebranie miejscowego koła.

Lipiny. Dnia 20 września br. miesięczne zebranie miejscowego koła o godz. 14-ej w lokalu schroniska młodzieży.

Nadesłane.

Radosna wiadomość.

Najszersze koła konsumentów, którzy od szeregu lat używają do gospodarstwa domowego znanego z dobroci i niezastąpionego mydła Jeleń Schicht — powitają zapewno z wielką radością wiadomość, że dzięki redukcji ceny fabrycznej mydło to w sprzedaży detalicznej jest znacznie tańsze.

Kronika gospodarcza.

Fabryka porcelany w Orzeszu.

Przy udziale kapitału zagranicznego buduje się obecnie w **Orzeszu** fabrykę porcelany, której produkcja miesięczna sięgać ma 100 tysięcy złotych. Uruchomienie owej fabryki nastąpi już w października br.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Włodzimierz Kaczmar, znakomity artysta oper włoskich Polak, lwowianin, którego prasa lwowska i warszawska tak entuzjastycznie przyjmowała — zagości i w naszem mieście z jednym tylko koncertem. Będzie to powitalny a zarazem i pożegnalny występ świetnego śpiewaka, ponieważ p. Kaczmar podobnie jak w latach poprzednich i tego roku wraca do Włoch, gdzie stale występuje w tamtejszych teatrach operowych, jak: Comunale - Verdi w Tryjeście, „Scala" w Medjolanie - Politeama we Florencji i innych.

Występ tego świetnego artysty odbędzie się w Teatrze Polskim w środę, dnia 23 bm. o godzinie 20.30. Akompanjuje znakomitemu artyście kapelmistrz **Jarosław Leszczyński.** Fortepian koncertowy z firmy M. Sommerfeld.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru. Telefon 24.48.

REPERTUAR.

Środa, dnia 23 bm. koncert „Włodzimierza Kaczmara" o godz. 20.30.

Kto wygrał?

6-ty dzień ciągnienia.

I. ciągnienie:

Zł. 15.000 na nr.: 13515.

Zł. 5.000 na nr.: 199808.

Zł. 3.000 na n-ry: 606000 87070 1594476 169415 192489.

Zł. 2.000 na nr.: 183977.

Zł. 1.000 na n-ry: 22458 29903 58533 108220 123715 130362 143359 145576 189971 199893 206573.

Zł. 500 na nry: 584 2576 5538 11217 17108 17506 22338 30388 29742 34269 38943 41026 42016 43956 47028 43956 47028 47428 47722 52375 52728 57091 58834 61916 64234 66789 68603 69749 71509 78376 80244 80590 81390 82398 87376 92249 92748 93137 93399 95426 96947 97129 99268 101326 102259 103664 104355 108555 109972 120541 128274 130220 130774 136138 137213 137606 137629 142009 144839 147377 154500 155043 15548 158254 159834 164327 164440 167553 169384 169759 170541 170674 171224 173775 176836 179283 184278 184618 193820 194120 197459 198009 206231.

II. ciągnienie:

Zł. 3.000 na nry: 75832 82013 92559 123454 158277 167359 199755.

Zł. 2.000 na nry: 26437 52311 101452 140143 146873 152060 153895 177182 187340.

Zł. 1.000 na nr-y: 17486 84554 92553 95247 111385 124671 127448 129522 133206 196970.

Zł. 500 na n-ry: 620 1416 3630 7101 9848 13265 15401 15414 19623 23950 29407 32708 35033 37041 37205 39947 42696 44461 50041 51509 53694 56749 60378 64702 68653 73194 74652 75704 79146 84639 84845 90277 94713 97862 105861 107478 111410 114188 114781 114952 121526 122868 127284 125994 127683 128500 130563 134441 136210 135923 139340 142522 148688 152660 162010 164277 171562 173544 177831 180790 182576 187117 188574 192431 192655 194845 201548 202712 204017 208593 209725 207901.

Humor.

W szkole.

Nauczyciel (wskazując palcem na mapę): Który z was powie mi, gdzie jest południe?

Uczeń: Południe jest tam, gdzie obiad jedzą.

— Głupiś! Następny! Gdzie jest Jamajka — wiesz?

— Wiem, panie profesorze: u mojego ojca w kredensie . . .